



# Bezpieczeństwo na lodzie

Od nastania pierwszych mrozów żeglarzy lodowych dręczą ważne pytania: czy lód jest wystarczająco mocny i czy nadaje się już do żeglowania? Za pomocą kilku prostych sposobów da się odpowiedzieć na to bardzo istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa pytanie.

**TEKST I ZDJĘCIA** WOJCIECH KUŹNICKI  
DN – P118

➔ Zamarznięcie jest możliwe dopiero wtedy, kiedy woda osiągnie na powierzchni temperaturę 0°C. Lecz gdy lód już się pojawi, jego dalszy przyrost staje się wolniejszy (patrz „Żagle” 12/ 2009). Zestawiając obserwacje warunków atmosferycznych z ostatnich kilku dni z danymi z tablicy, można ocenić grubość i jakość lodu. Doświadczenie mówi, że dla żeglugi ślizgów klasy DN, przy tem-

peraturze niższej od zera, grubość świeżego lodu powinna wynosić minimum 8 cm, a po uwzględnieniu możliwych niejednorodności – 10 cm. Jest to wskazówka!

Pierwsze w sezonie wyjście na lód powinno być ostrożne i poprzedzone wywiadem przeprowadzonym wśród osób znających ten akwen. Powinien on dotyczyć: warunków atmosferycznych w ostatnich kilku

dniach, dnia pojawienia się lodu, a także miejsc, które zamarzły z opóźnieniem.

Mając już wyobrażenie o warunkach lodowych, czas na własną ocenę nośności lodu. Na tym etapie konieczne jest zabezpieczenie osobiste i asekuracja z brzegu. Zabezpieczenie to: kapok, pazury lodowe (kolce), gwizdek, linka średnicy 8–10 mm o długości około 20 m i telefon komórkowy. Środki umożliwiające ocenę